

JÓZEF MAYER (*Katowice*)

DZIEŁA Z KSIĘGOZBIORU  
JAKUBA TEODORA TREMBECKIEGO I RODZINY  
W BIBLIOTECIE ŚLĄSKIEJ W KATOWICACH

[...] księga bakałarzem  
Najlepszym bywa każdemu człowieku,  
Tak w młodym, jako i dojrzałym wieku [...]

— stwierdza wierszowana „Przedmowa z przestrożą potrzebną do czytelnika” *Wirydarza poetyckiego* Jakuba Teodora Trembeckiego<sup>1</sup>. Uprzedzając niejako pytanie czytelnika:

Czemum tę księgę nazwał Wirydarzem?

tłumaczy autor Wstępu:

Jak w wirydarzach nie wszystko lilije,  
Nie wszystko róże abo tulipany,  
Nie wszystko narcyz, nie wszystko kassyje,  
Ale i proste najdziesz majerany [...]

Przeto liliją abo tulipanem  
Lub rożą okrzysz, co jest duchownego,  
Wonnym narcyzem nazwiesz, co się z stanem  
Poważnym zgadza. A co zaś krwawego  
Marsa wyraża, niechaj krwią oblanym  
Goździkiem będzie. Co zaś żartownego,  
Lawendą; i w tym też nie będą dziwy,  
Że fraszki uznasz za chwast i pokrzywy<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Jakub Teodor Trembecki, *Wirydarz poetycki*. Z rękopisu... Ludwika Mizerskiego wydał Aleksander Brückner, Lwów, t. 1 (1910), 2 (1911). (*Zabytki piśmiennictwa polskiego*, t. 4, 5).

<sup>2</sup> Tamże, t. 1, s. 3-4.

Wiodąc dalej wcale zgrabną oktawą<sup>3</sup> trochę barokowe porównania pomiędzy różnorodną tematyką zebranych wierszy a różnaitością kwiatów z ogrodowego wirydarza, poeta odwołuje się następnie do różnorodności ksiąg i ich czytelników. Mówi więc i o tym, co

[...] czyta nabożne  
I święte pieśni [...]  
Czyta stateczne rytmy [...]  
Czyta peany marsowe [...]

oraz o różnych przypadkach samych ksiąg:

Nieraz do końca przywiedzione dzieło  
W cudze się ręce przez kradzież dostało.  
[...] Więc to zaś często się trafiło  
Komu darować, to bratu, to swatu [...]  
Lecz gdy to szuja porwie ładajaki,  
Raz przeczytawszy, on w chwast i pokrzywy  
Rzuci [...]

Zgodnie też z wielu tradycyjnymi zaklęciami przeciw przywłaszczyicielom cudzych książek, poeta wyłączał z ich grona swoich najbliższych:

Ciebie ja nie mam w tym rejestrze, Bracie,  
Ale żeć czytać tylko dam przy sobie,  
Nie jest to z jakiej suspicylej na cie [...]

Bowiem ze stosunku ludzi do książki można poznać i człowieka:

[...] ludzkich inklinacji znaki  
Jak na probierskim kamieniu te karty  
Wnet mi pokażą [...]<sup>4</sup>

Ten przydługi może cytat poetycki z *Wirydarza* Jakuba Teodora Trembeckiego na temat ksiąg ma tutaj dwojaki cel: stanowi po trochę motto artykułu, a zarazem zapowiedź jego treści: wywodu o suponowanej bibliotece Trembeckich — i o dalszych losach nielicznych z jej dzieł, które poprzez różne związki rodzinne dostały się z czasem do zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

Już z tego bowiem, co autor cytowanego Wstępu mówi o różnorodności ksiąg, dalej z faktu znalezienia się w *Wirydarzu* nie tylko wierszy

<sup>3</sup> „Wstępny wiersz do całego zbioru można by wręcz znakomitym nazwać [...], której to Przedmowy wdzięk niepospolity [...]” — pisze Aleksander Brückner (tamże, t. 2, s. XXV, XXXIII). Prawdopodobnie wiersz ten nie jest pióra Jakuba Teodora Trembeckiego, lecz jego ojca, Jana Jakuba Trembeckiego, jak świadczą litery podpisu pod wierszem J. T. (= Jakub Trembecki), w przeciwieństwie do liter J. T. T. używanych przez syna: Jakuba Teodora Trembeckiego. Por. *Bibliografia literatury polskiej*. Nowy Korbud, T. 3: 1965, s. 342.

<sup>4</sup> J. T. Trembecki, *Wirydarz*, t. 1, s. 4-5.

własnych Jakuba Teodora Trembeckiego i rodzinnych ojca, Jana Jakuba Trembeckiego, ale też i tytuł obcych — przepisanych zapewne z tekstów nie tylko rękopiśmiennych (owoczesne tak liczne *Silva Rerum!*), ale i drukowanych — wnosić można chyba z pełnym prawdopodobieństwem, że Jakub Teodor Trembecki (podobnie jak i jego ojciec) był właścicielem jakiegoś księgozbioru, o czym na ogół dotąd niewiele wiadomo.

Fakt wydania drukiem z rękopisu, będącego własnością Ludwika Mizerskiego, pełnego tekstu *Wirydarza poetyckiego* Jakuba Teodora Trembeckiego przez Aleksandra Brücknera we Lwowie w latach 1910-1911 w „Zabytkach piśmiennictwa polskiego”, t. 4-5, zapowiadał się jako pewnego rodzaju ewenement w zakresie literatury staropolskiej. Oto, co pisał o tym sam wydawca we Wstępie (zamieszczonym trochę paradoksalnie na początku drugiego tomu, ogłoszonego w rok po wydaniu tomu pierwszego), charakteryzując to dzieło na tle ogólnym piśmiennictwa XVII wieku: „[...] wychylały się spod mgły zapomnienia coraz poważniejsze, dowcipniejsze, jaskrawsze fizionomie literackie, mistrze pióra i formy, głowy patriotyczne, myślące, pełne humoru i fantazji szczeropolskiej, ludzie poloru i smaku. W ten niedokończony jeszcze proces rehabilitacji poezji XVII wieku, w to powolne odwojowanie dobrej jej sławy i zasługi, wnosi niepośledni moment rękopis pod tytułem *Wirydarz poetycki* (tj. Ogród poezji) IMp. Jakuba Teodora Trembeckiego”. Zowiąc go „skarbem poetyckim” pisał dalej: „Z całej powodzi rękopisów XVII w. z wierszami *Wirydarz* jako najcenniejszy wszystkie inne celuje. Kładziemy go na czele całej spuścizny poetyckiej XVII wieku [...] To ocalenie tak znacznej spuścizny poetyckiej po wieku XVII historia literatury polskiej zawsze z wdzięcznością wspominać będzie”.

Zarazem jednak Aleksander Brückner zdawał sobie sprawę z tego, że pełnym ewenementem fakt ten nie jest: „Jeżeli dzisiejsze ogłoszenie jego mimo to sensacji nie wywoła za dużej, przyczyniło się może do tego i to, że część tekstów *Wirydarza* została udostępniona już przedtem przez opublikowanie ich przed 20 laty przez J. K. Plebańskiego w „Bibliotece Warszawskiej” w latach 1889-1890”<sup>5</sup>. Odbiło się to w charakterystyczny sposób na szczupłości recenzji o tym wydawnictwie sprowadzających się właściwie — do jednej, w dodatku do „autorecenzji” samego Aleksandra Brücknera<sup>6</sup>. Można by więc powtórzyć tu częściowo wypowiedź<sup>7</sup> z jednej

<sup>5</sup> Tamże, t. 2, s. XI, XIV, XXII, XXIII, XXXVI.

<sup>6</sup> *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut*, l. c. cytuje tylko „autorecenzję” Aleksandra Brücknera, [w:] *Časopis pro moderni filologie*, T. 2: 1912, s. 374. Toż Władysław Tadeusz Wisłocki, *Bibliografia prac Aleksandra Brücknera*, [w:] *Studia Staropolskie, Księga ku czci Aleksandra Brücknera*, Kraków 1928.

<sup>7</sup> Janina Królińska, *Elegie J. Kochanowskiego a J. T. Trembeckiego „Philomachia”*, *Pamiętnik Literacki*, R. 27: 1930, s. 306.

z dawniejszych prac o Jakubie Teodorze Trembeckim, że mimo wszystko pozostał „postacią na ogół mało znaną”. „Jego osobista twórczość poetycka nie doczekała się dotąd właściwej oceny” — stwierdza inny jego badacz w 20 lat później<sup>8</sup>. To samo zaś dotyczy również kwestii jego warsztatu literackiego — jego księgozbioru.

Badania nad Jakubem Teodorem Trembeckim poszły bowiem od razu, w pewnym ich okresie, w całkiem innym kierunku: szerokiego uwzględnienia spraw genealogicznych jego rodziny.

Już pierwszy, przypomniany przez Aleksandra Brücknera, wydawca fragmentów *Wiryardza*, historyk Józef Kazimierz Plebański, ówczesny (1880-1890) redaktor „Biblioteki Warszawskiej”, publikując je w niej w latach 1889-1890 w kilku artykułach<sup>9</sup>, podał szczerze na ogół dane o nim. Jest rzeczą charakterystyczną, jak w owych czterech artykułach z sąsiadujących ze sobą dwóch lat i w bliskich sobie czterech tomach „Biblioteki Warszawskiej” narastały skąpe wiadomości jej redaktora o autorze *Wiryardza*. W pierwszym artykule w 3 tomie czasopisma z 1889 r. nie zna on jeszcze imienia, nazwiska, ni żadnych bliższych danych o nim, tylko same inicjały; pisze mianowicie: „kodeks spisał nie znany nam bliżej J. T. i dał mu ogólny tytuł *Wiryardz poetycki*”. W 4 tomie z tegoż roku — a więc o kwartał później — pisze już: „Przepisywacz nasz, sam niepośledni także rymotwórca (prawdopodobnie wielkopolanin Broch-Trembecki) [...]” — a więc nie rozwiązuje nawet nazwy herbu „Brochwicz”, a jego skrót traktuje jako podwójne nazwisko, zasugerowany widocznie tym skrótem na pieczęcie wnuka poety Ignacego Broch[wicz] Trembeckiego na rękopisie *Wiryardza*. Dopiero w pół roku z kolei później, w 2 tomie „Biblioteki Warszawskiej” z 1890 r. rozwiązuje już ów skrót i pisze: „ten *Wiryardz poetycki* ułożył jeden z mniej znanej rodziny Trębeckich [sic!] herbu Brochwicz, osiadły w Prusach”; wspomina też z tekstów *Wiryardza* o wierszu na śmierć brata autora zmarłego z ran w Kiejdanach w 1670 r. W dalsze pół roku potem, w 4 tomie czasopisma z tegoż 1890 r., prezentuje już dokładniej autora *Wiryardza*, choć z notatki widać, że z dwóch jego „przepisywaczy” wie coś więcej raczej o ojcu, Janie Jakubie Trembeckim, a mianowicie o jego innowierczej przeszłości, skoro pisze o nim dwukrotnie — z różną ponownie formą

<sup>8</sup> Ludwik Kamykowski, *Jakub Teodor Trembecki (1643-1719)*, [w:] *Studia z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1949, s. 345.

<sup>9</sup> Biblioteka Warszawska, og. zob. T. 191: 1889, t. 3, s. 429-446 (rec. z: Wacław Potocki *Merkuriusz Nowy...*, wydał Bolesław Erzepki, Poznań 1889); Tamże, og. zb. T. 192: 1889, t. 4, s. 1-26, artykuł pt. *Pogrom Turków pod Chocimem 1673 r. Opisany wierszem przez Zbigniewa Morsztyna*; Tamże, og. zb. T. 198: 1890, t. 2, s. 1-40, artykuł pt. *Olbrychta Karmanowskiego poety wieku XVII wiersze różne*; Tamże, og. zb. T. 200: 1890, t. 4, s. 321-344, artykuł pt. *Pieśni Wacława Potockiego*.

*D. L. Miazowski*  
*Polonia 1895.*

*a Poznaniu*

# WIRYDARZ POETICKI

*Zręcznych POETOW wiadomych  
 a niewiadomych  
 Lacińskich a Polskich*

*Wielka  
 Wskuna a tu lat pilna praca*

*omy Aniony*

*Konczony*

*Roku Pańskiego 1675:  
 Die 24 X bris.*



5888

JGN BROCH-TREMBECKI 1199

Fot. 1. Autograf Wirydarza Jakuba Teodora Trembeckiego.  
 Rękopis nr 5888 Ossolineum, obecnie w Bibliotece Filii UAN we Lwowie

nazwiska; „Ogłaszamy ze współczesnego rękopisu pastora Trębeckiego” [sic!]; „Rękopis pastora Trembeckiego”.

Aleksander Brückner, wydając w 1910 r. pełny tekst *Wirydarza*, w zakresie jego życiorysu ograniczył się również jedynie do „kilku słów o nim samym przepisanych z Niesieckiego”<sup>10</sup>, bez uwzględnienia innych źródeł, chociaż zaakcentował jako pewną ciekawostkę, iż w osobie J. T. Trembeckiego „mamy przed sobą członka rodziny z gruntu ariańskiej”<sup>11</sup>. Wymieniając w tym kontekście Kaspra Niesieckiego, wskazał zarazem przy tym jakby na kierunek dalszych nad poetą badań.

Poszedł tą drogą Ludwik Kamykowski w referacie o ojcu autora *Wirydarza* pt. „Jan Jakub Trembecki (1597-1678)”, wygłoszonym 20 II 1942 r. na zakonspirowanym posiedzeniu Komisji Historii Literatury Polskiej Akademii Umiejętności, działającej w okresie okupacji hitlerowskiej w podziemiu. Referat ów został wydrukowany w streszczeniu w ogłoszonych po wojnie „Sprawozdaniach” Akademii z tego czasu<sup>12</sup>. Autor referatu podkreślił w nim na podstawie porównania danych z *Korony Polskiej* Kaspra Niesieckiego ze szczegółami wydobytymi z prac Krzysztofa Sandiusa *Bibliotheca Antitrinitariorum*, Freistadii 1684 i Stanisława Lubienieckiego młodszego *Historia Reformationis Polonicae*, Freistadii 1685, ariańskie powiązania dziada Jakuba Teodora Trembeckiego po ojcu: Mikołaja Ryniewicza (takie było bowiem właściwe, pierwotne nazwisko rodu), oraz ojca: Jana Jakuba Ryniewicza, który dopiero później zmienił nazwisko na nowe. Tenże badacz opracował następnie dokładną monografię genealogiczną pt. *Jakub Teodor Trembecki (1643-1719)*, uwzględniającą zarówno protoplastów, jak i potomków poety, nie dokończoną niestety, jeśli idzie o dalszą część literacką tego studium (Ludwik Kamykowski zmarł 13 XI 1944), ogłoszoną w formie pełnej w partii genealogicznej (a tylko z fragmentami 5 ostatnich kart rękopisu dotyczących analiz literackich) w pięć lat po śmierci autora, w księdze zbiorowej pt. *Studia z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1949<sup>13</sup>.

W świetle tych badań Mikołaj Ryniewicz, pochodzący z powiatu łukowskiego, został wysłany przez jakiegoś krewniaka księdza na studia do Krakowa. Stamtąd trafił do samego centrum ariańszczyzny, do Rakowa, i tu się osiedlił. Akta Rakowa wymieniając go z racji nabywania przezeń posiadłości, nazywają go „sławnym”<sup>14</sup>, możliwe więc, że był pochodzenia mieszczańskiego (Niesiecki w swoim herbarzu nie wymienia Rynie-

<sup>10</sup> J. T. Trembecki, *Wirydarz*, t. 2, s. XIII.

<sup>11</sup> Tamże, t. 2, s. XIV.

<sup>12</sup> „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, T. 45: wrzesień 1939 — grudzień 1944, s. 32-33.

<sup>13</sup> Por. przypis 8, s. 345-370.

<sup>14</sup> Tamże, s. 349, przypis 4.

wiczów). Żonaty był trzykrotnie i pozostawił czterech synów i dwie córki, z tym że Jan Jakub Ryniewicz (późniejszy Trembecki), urodzony w 1597 r., był jedynym synem zrodzonym z drugiej żony, Elżbiety, pochodzącej z rodziny Trembeckich herbu Brochwicz „z przydomkiem Wiktorów” — „to jedenże Dom Wiktorów y Trembeckich” pisze Niesiecki — I-mo voto Łąckiej: „z tey był ieden Jan Jakub” — dodaje autor *Korony Polskiej*<sup>15</sup>.

Jan Jakub Ryniewicz ukończywszy kurs teologii ariańskiej w Rakowie<sup>16</sup> był kolejno nauczycielem w ariańskich szkołach w Rakowie (1621-1626), Lublinie (1626-1630) i Kisielinie (1631-1644), gdzie po zburzeniu Akademii Rakowskiej w 1638 r. stworzono rodzaj nowej Akademii. Wystąpienie biskupa łuckiego, Stanisława Urbanowicza, przeciwko ariańskim właścicielom Kisielina, Czaplicom, spowodowało po czterech latach procesów nakaz zburzenia budynków szkolnych i wysiedlenia arian. Wtedy to Jan Jakub Ryniewicz, „infamia proscriptus”, przyjął „maternum Trembecii nomen” (jak piszą wzmiankowani Krzysztof Sandius i Stanisław Lubieniecki)<sup>17</sup> i wyjechał w 1644 r. na Litwę wraz z rodziną, w tym z urodzonym rok przedtem w Kisielinie jednorocznym synem Jakubem Teodorem: już Trembeckim. Jan Jakub Ryniewicz-Trembecki pełnił następnie na Litwie obowiązki kaznodziejskie w Nowogródku (1645-1649), Uszomirze (1650-1652) i Kiejdanach (1653-?); przeniósł się wreszcie do Prus, gdzie zmarł w Rutowie w 1678 r.

Syn jego, Jakub Teodor Trembecki, wychowany już na Litwie, wszedł zrazu w służbę protestanckich Radziwiłłów, potem katolickich Słuszków i Denhoffów, w związku z czym zmienił wyznanie na katolickie. Dzięki Słuszkom otrzymał urząd podczaszego rzeczywistego (dwaj Słuszkowie byli tam starostami); dzięki Denhoffom — pisarza skarbowego pruskiego. Przeniósł się następnie na Pomorze, zakupił majątek pod Gdańskiem, dzierżawił starostwo w Kościerzynie i tam zmarł w 1719 r.

Prace poświęcone Janowi Jakubowi i Jakubowi Teodorowi Trembeckim podkreślają u obu dziedziczne niejako zainteresowania i talenty pisarskie, co pozwala suponować, że zapewne obaj posiadali też warsztat literacki w formie większego lub mniejszego księgozbioru rodzinnego.

<sup>15</sup> Kasper Niesiecki, *Korona Polska*, t. 4, Lwów 1743, s. 377-378. Oprócz Trembeckich herbu Brochwicz Kasper Niesiecki wymienia Trembeckich herbu Prus I; „do tych zapewne należał Stanisław Trembecki, jeden z naszych najpierwszych rymotwórców” (Kasper Niesiecki, *Herbarz polski powiększony i wydany przez Jana Nepłomucenaj Bobrowicza*, t. 9, Lipsk 1842, s. 113).

<sup>16</sup> Stanisław Tync, *Wyższa szkoła Braci Polskich w Rakowie*, [w:] *Studia nad arianizmem*, Warszawa 1959, s. 384.

<sup>17</sup> Krzysztof Sandius, *Bibliotheca Antitrinitariorum*, Freistadii 1684, s. 142: „Jacobus Rynievicius dictus etiam Johannes Trembecki, quod nomen assumpsit infamia tectus ac proscriptus...”; Stanisław Lubieniecki, *Historia reformationis Polonicae*, Freistadii 1685, s. 250: „... Jacobi Riniovecii maternum Trembecii nomen adepti...”.

Katalogi dysput ariańskich (które zapewne wychodziły niekiedy poza kwestie czysto teologiczne) wymieniają np. Jana Jakuba kilkakrotnie w różnych miejscowościach, w „dysputacjach” z różnymi osobami: duchownymi i świeckimi, nieraz na wysokich stanowiskach, darząc go czasem podwójnym nazwiskiem: „[...] Jakub Ryniowicz [sic!] młody, *dictus* potem Trembecki [...]”<sup>18</sup>. Synod w Rakowie w 1630 r. wyznaczył go też do pomocy Janowi Stoińskiemu przy układaniu przezeń *Modlitw nabożnych o różne potrzeby*, wydanych potem tamże w 1633 r.<sup>19</sup> Miały również pozostać po nim łacińskie kroniki gmin ariańskich i kazania pisane po polsku<sup>20</sup>. „Był wielkim miłośnikiem poezji i zapalonym kolekcjonerem tekstów poetyckich” — pisze o nim, po równi ze Stanisławem Lubienieckim, Jan Dürr-Durski<sup>21</sup>. Skoro zaś zbierał „teksty”, to na pewno nie tylko rękopiśmienne, ale i drukowane, skąd krótka droga do domysłu o jakimś księgozborze, jaki zapewne pozostawił synowi — Jakubowi Teodorowi Trembeckiemu. Może też z doświadczeń przy tym księgozborze — doświadczeń ujemnych o nieuczciwości ludzi korzystających gdzieś kiedyś z jego biblioteki — wypłynął ów cytowany na początku artykułu jego wiersz „z przestroga”:

Ale żeć czytać tylko dam przy sobie [...] <sup>22</sup>

O Jakubie Teodorze Trembeckim pisze Kasper Niesiecki w *Koronie Polskiej*, że był to „mąż uczony, experiencyi wielkiej, wszystkim miły”<sup>23</sup>. Z jego — jak byśmy dziś powiedzieli — praktyki redakcyjnej w układaniu *Wiryardza*, że (w przeciwieństwie do wielu innych kompilatorów różnych „*Silva Rerum*”) „z zasady wydzielał osobno twórczość każdego poety, jak najtrafniej i najściślej”<sup>24</sup>, widać, iż z twórczością tą był dobrze obznajomiony. To, że obok oryginałów zamieszczał ich tłumaczenia własnego pióra, dowodzi, iż był też sam niepoślednim poetą. Zarazem jednak w jego twórczości oryginalnej znajdujemy sporo wątków zaczerpniętych ze źródeł obcych: „wiersze z Melandra, Pontana, Owena, z poetów łacińskich dawnych, z druków. Dla kilku wierszy polskich można jeszcze nie wymienione źródła drukowane wykazać”<sup>25</sup>. Z poetów łacińskich dawnych na pewno

<sup>18</sup> Stanisław Kot, *Dysputacyj Braci Polskich Katalog z rękopisu Andrzeja Lubienieckiego młodszego*, [w:] *Reformacja w Polsce*, R. 9-11: 1937-1939, s. 462.

<sup>19</sup> Alodia Kawecka-Gryczowa, *Prasy Krakowa i Rakowa w służbie antytrynitaryzmu*, [w:] *Studia nad arianizmem*, op. cit., s. 303.

<sup>20</sup> L. Kamykowski, *Jakub Teodor Trembecki*, s. 356.

<sup>21</sup> Jan Dürr-Durski, *Arianie polscy w świetle własnej poezji*, Warszawa 1948, s. 292.

<sup>22</sup> J. T. Trembecki, *Wiryardz*, t. 1, s. 5.

<sup>23</sup> K. Niesiecki, *Korona Polska*, t. 4, s. 378.

<sup>24</sup> A. Brückner we wstępie do J. T. Trembecki, *Wiryardz*, t. 2, s. XXII-XXIII.

<sup>25</sup> Tamże, t. 2, s. XXXV.

wielu posiadał w swym księgozbiorniku; wykazano m. in. wpływ Horacego na jego twórczość (Adam Jachymczuk; *Pieśni Horacego w poezji polskiej XVI i XVII w.*, Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie, R. 15: 1935, s. 173-174). Wśród źródeł polskich znajdzie się oczywiście Jan Kochanowski, którego kilka wierszy przerobił dla bogdanki, Anny Zgliczyskiej. O tym, że go czytywał i cenił, świadczy również następujący dopisek w *Wirydarzu* obok wiersza własnego pt. *Odpowiedź przyjaźni: „z łacińskich Jana Kochanowskiego wierszów przełożone na polskie”*<sup>26</sup> (chodzi tu o *Elegie*, II 6; przełożył też — względnie przerobił — z *Elegii*, Ks. I 3, 7, a z Ks. II 4). Również w odnalezionej w Bibliotece Śląskiej książce z zapisem własnościowym Jakuba Teodora Trembeckiego znajdziemy jego własnoręczny dopisek o Janie Kochanowskim — jeszcze jedno świadectwo znajomości jego poezji i posiadania jego dzieł drukowanych.

Okoliczności te potwierdzają domniemanie, że J. T. Trembecki posiadał również jakąś własną bibliotekę, w której znalazły się zapewne też książki pozostałe po ojcu, Janie Jakubie Ryniewiczzu-Trembeckim, odziedziczone po śmierci tegoż w 1678 r.

Studia nad dawnymi księgozbiornikami w Polsce szły w różnych kierunkach: badania bibliotek instytucji świeckich i kościelnych, osobistości — od królewskich poczynając — poprzez zbiory mężów stanu, uczonych, pewnych zawodów, rozmaitych klas społecznych, rodzin lub jednostek, twórców wszelakiego rodzaju, wyznawców pewnych systemów filozoficznych czy religijnych, księgozbiorników związanych z danymi miejscowościami itd.<sup>27</sup> Rzadko kiedy ma się przy tym do czynienia z zachowaniem poszcze-

<sup>26</sup> Tamże, t. 2, s. 250, przypis 1.

<sup>27</sup> Z licznych prac na te tematy cytujemy przykładowo niektóre w kolejności wymienionych zagadnień: Marian Łodyński, *Biblioteka Szkoły Rycerskiej 1767-1794*, Warszawa 1930; Zygmunt Nowakowski, *Biblioteka dawnego Banku Polskiego 1828-1885*, Warszawa 1936; Helena Szwejkowska, *Biblioteka klasztoru Cystersek w Trzebnicy*, Wrocław 1955; Ludwik Zalewski, *Biblioteka seminarium duchownego w Lublinie*, Warszawa 1926; Kazimierz Hartleb, *Biblioteka Zygmunta Augusta*, Lwów 1928; Stanisław Brzeziński, *Biblioteka biskupa-podkanclerzego Piotra Tomickiego*, Warszawa 1939; Jadwiga Rudnicka, *Biblioteka Ignacego Potockiego*, Wrocław 1953; Wacława Szelińska, *Biblioteki profesorów Uniwersytetu Krakowskiego w XV i w początkach XVI w.*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966; Jan Lachs, *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVII w.*, Lwów 1930; Maria Kramperowa, Witold Maisel, *Księgozbiory mieszczan poznańskich z II połowy XVI w.* [w:] *Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*, T. 11: 1960; Włodzimierz Budka, *Biblioteka Decjuszów*, Kraków 1929; Paulina Buchwald-Pelcowa, *Inwentarz biblioteki Macieja Grabskiego* [w:] *Rocznik Biblioteki Narodowej*, II: 1966, s. 318-337; Leszek Hajdukiewicz, *Biblioteka Macieja z Miechowa*, Wrocław 1960; Zbigniew Nowak, Janina Urban, *Pankracy Klemma, gdański działacz reformacyjny i jego księgozbiór*, [w:] *Rocznik Biblioteki Narodowej*, IV: 1968, s. 107-140; Jadwiga Rudnicka, *Biblioteka Wilanowska. Dwieście lat jej dziejów (1741-1932)*, Warszawa 1967.

gólnego księgozbioru w całości; często uratował się tylko jakiś inwentarz czy katalog — a nie ma książek; lub też przeciwnie: z odnalezionych realnie — w mniejszej lub większej ilości — ksiąg z jakiegoś zbioru próbujemy zrekonstruować, choćby częściowo, zawartość danej biblioteki.

Z czymś podobnym mamy do czynienia i w naszym przypadku: z odnalezieniem w pewnej partii dawnych zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach 13 dzieł (w 14 tomach), które mniej lub bardziej bezpośrednio wiążą się z rodem Trembeckich, a niektóre z nich z najwybitniejszym przedstawicielem tej rodziny — Jakubem Teodorem Trembeckim.

Jakież były koleje biblioteki Trembeckich, o ile można je częściowo odtworzyć na podstawie tak nikłych jej fragmentów?

Jakub Teodor Trembecki miał z żony, Joanny z Niezabitowskich, dwie córki oraz trzech synów: Władysława („ten młodzianem umarł” — pisze Kasper Niesiecki<sup>28</sup> — w 1713 r.), Stanisława, który wstąpił do zakonu jezuitów († 1737) i Jakuba Aleksandra († 1736), któremu ów księgozbiór przypadł zapewne w udziale. Jakub Aleksander Trembecki w małżeństwie z Ewą Płaskowską doczekał się czterech córek i dwóch synów: Jakuba, o którym brak bliższych danych<sup>29</sup>, i Jana († 1776), kolejnego posiadacza tych zbiorów. Jan Trembecki ożeniony z Zofią Cielecką miał ośmioro dzieci: pięć córek (z tych Józefa wyszła za mąż za Kajetana Płaskowskiego, zapewne z tejże rodziny co i jej babka, wymieniona wyżej Ewa Płaskowska) oraz trzech synów: Ignacego, Piotra i Stefana<sup>30</sup>. Na pierwszego z nich przeszedł z kolei na własność rękopis *Wirydarza poetyckiego*, który dał oprawić i na którym wycisnął swą pieczęć<sup>31</sup>, a zapewne — przynajmniej częściowo — i biblioteka. Ignacy Trembecki, ożeniony z Anną Gostomską, miał trzech synów: Jakuba, Józefa i Kazimierza. Nastąpił też w tym czasie widocznie jakiś podział księgozbioru, skoro przy tak niewielkiej liczbie książek zeń odnalezionych w Bibliotece Śląskiej spotykamy na nich podpisy aż kilku osób spośród wyżej wymienionych — czasem po dwa i trzy podpisy na tym samym dziele: znak dalszego ich przechodzenia z rąk do rąk w obrębie rodziny, zrazu po mieczu, później i po kądzieli. Słowem — tak jak to mówiła o książkach cytowana na początku „Przedmowa do czytelnika” *Wirydarza*:

[...] często się trafiło  
Komu darować, to bratu, to swatu ...<sup>32</sup>

<sup>28</sup> K. Niesiecki, *Korona Polska*, t. 4, s. 378.

<sup>29</sup> K. Niesiecki, *l. c.*, jako synów Jakuba Aleksandra Trembeckiego wymienia Jakuba i Jana; L. Kamykowski, *Jakub Teodor Trembecki*, s. 368, nazywa ich Janem i Mikołajem.

<sup>30</sup> L. Kamykowski, *l. c.*

<sup>31</sup> A. Brückner we wstępie do: J. T. Trembecki, *Wirydarz*, t. 2, s. XIII.

<sup>32</sup> Tamże, t. 1, s. 5.

Dalszy wywód genealogiczny rodziny Trembeckich nie interesuje nas, ponieważ nie znajdujemy już ich imion w podpisach na naszych książkach. Nie znamy też szczegółów przejścia ich potem do spowinowaconej rodziny Płaskowskich, z którym to nazwiskiem spotkaliśmy się poprzednio. Również kwestia przejścia — zapewne znacznie później — egzemplarza *Wirydarza poetyckiego* (być może także drogą jakichś powiązań rodzinnych) do rąk Ludwika Mizerskiego, jego właściciela zarówno w latach osiemdziesiątych XIX wieku (okres publikowania fragmentów przez Józefa Kazimierza Plebańskiego w „Bibliotece Warszawskiej”), jak i w pierwszym dziesiątku lat wieku XX (okres ogłoszenia całości *Wirydarza* przez Aleksandra Brücknera) — pozostaje niejasna. Sprawa ta pozostawała też niejasna dla historyka rodu Trembeckich, Ludwika Kamykowskiego, w 30 z górą lat po relacjach Aleksandra Brücknera<sup>33</sup>. Obecnie rękopis *Wirydarza poetyckiego* znajduje się w Bibliotece Filii Ukraińskiej Akademii Nauk we Lwowie.

Książki związane podpisami z rodziną Trembeckich dostały się do Biblioteki Śląskiej w 1933 r., a więc w czasie, kiedy stanowiła ona jeszcze Bibliotekę ówczesnego autonomicznego Sejmu Śląskiego. Weszły tam wraz z partią książek, zakupionych 10 X 1933 r. od rodziny Płaskowskich. Nazwisko to — jak pamiętamy — spotkaliśmy dwukrotnie w cytowanej genealogii Trembeckich, trudno jednak o jakieś dokładniejsze przedstawienie powiązań rodzinnych tych Płaskowskich z ich przodkami z XVIII w. Kasper Niesiecki, mówiąc o Płaskowskich herbu Topór, powtarza wiadomość o wydaniu Ewy Płaskowskiej za Jakuba [Aleksandra] Trembeckiego oraz podaje imię jej brata Józefa<sup>34</sup>; nie wymienia natomiast Kajetana Płaskowskiego ożenionego z Józefą Trembecką, córką Jana Trembeckiego, jakkolwiek być może, że tą właśnie drogą książki z biblioteki Trembeckich przeszły potem w posiadanie Płaskowskich. O rodowym charakterze księgozbioru Płaskowskich świadczą zapisy na niektórych pozycjach z tej kolekcji w Bibliotece Śląskiej. Tak np. na dziele Franciszka Rzepnickiego *Vitae praesulum Poloniae*, Poznań, t. 1 (1761)–3 (1763) (E. XXVI, 547 sygn. 16988 I) widnieje podpis: „Ex Libris Adalberti Płaskowski 1771”; na innym zaś dziele z tego zbioru — stanowiącym zarazem pewne „Trembecianum” — zanotowano na karcie tytułowej u góry: „z Biblioteki Czarne<sup>35</sup>

<sup>33</sup> L. Kamykowski, *Jakub Teodor Trembecki*, s. 368.

<sup>34</sup> K. Niesiecki, *Korona Polska*, t. 3, Lwów 1740, s. 608.

<sup>35</sup> Wymienienie majątku Czarne niewiele daje dla identyfikacji posiadłości i rodziny. Tak np. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1880, t. 1, s. 742–745 wymienia 1 miasto i 19 wsi o tej nazwie, nie wspominając nigdzie o rodzinie Płaskowskich; *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1967, s. 181 wylicza 1 miasto i 23 osady tak nazwane, a poza tym jeszcze 22 miejscowości zwane „Czarne” z rozmaitymi określeniami (np. Dolne, Leśne, Małe itp.).

Pląskowskich" (René de Milleran; *Lettres familières et galantes*, Halle 1762, sygn. 48881 I); wreszcie na kilku książkach z ich kolekcji widnieje XIX-wieczna owalna pieczęć z napisem: „Karol Pląskowski”.

Trudności dodatkowe w śledzeniu perypetii księgozbioru Trembeckich-Pląskowskich stanowi fakt zaginięcia w czasie wojny dawnych aktów, inwentarzy i katalogów Biblioteki Śląskiej. Jedyne dane dotyczące wejścia tego zbioru do Biblioteki Śląskiej, a zachowane do dzisiaj, to notatki na odwrocie kart tytułowych książek zakupionych od tej rodziny, zrobione ręką ówczesnego, wieloletniego bibliotekarza Biblioteki Śląskiej, Feliksa Dłubka (1878-1968), pracującego w niej nieprzerwanie przez 40 lat: od jej zaczątków (1922) jako podręcznego księgozbioru prawniczego Sejmu Śląskiego aż do roku 1962<sup>36</sup>. Zapisy te podają nazwisko: Pląskowski (bez wyszczególnienia imienia), miejscowość: Katowice, datę zakupu oraz ceny poszczególnych dzieł. Obecny stan całości zbioru Pląskowskich w Bibliotece Śląskiej obejmuje 42 dzieła; w proporcji więc do tej liczby ilość „Trembecianów” (13 dzieł w 14 tomach) wydaje się dość znaczna. Nie wiadomo też, czy pierwotnie zbiór Pląskowskich nie był o wiele liczniejszy; jaki był poprzednio procent „Trembecianów” w nim; ile dzieł z jednej i drugiej kategorii przepadło w czasie wojny, która Bibliotece Śląskiej przyniosła na ogół straty w wysokości 10-15<sup>0/0</sup>. Że zbiór ten był poprzednio — może jeszcze przed wejściem do Biblioteki Śląskiej? — znacznie większy i dochodził do kilkuset pozycji, świadczą liczby wybite staroświeckim numeratorem w lewym górnym roku kart tytułowych tych dzieł. Tak np. na zaledwie kilkunastu przecież książkach Pląskowskich związanych z Trembeckimi spotykamy numery (oczywiście z lukami) od najniższej cyfry 392 do najwyższej 603. Spełniły się więc i na tym zbiorze wróżebne trochę słowa z „Przedmowy” do *Wiryardza poetyckiego*:

Nieraz [...] przywiedzione dzieło  
W cudze się ręce przez kradzież dostało.  
Lecz gdy to szuja porwie ladajaki [...] <sup>37</sup>

Zachowane 13 dzieł w 14 tomach „Trembecianów” ze zbioru Pląskowskich w Bibliotece Śląskiej obejmuje następujące pozycje, wymienione tu w porządku alfabetycznym ich haseł, z uwagami o podpisach i pieczętkach członków obu rodzin na poszczególnych pozycjach:

1. **Besoldus Christophorus**: Historia Constantinopolitana post avulsum a Carlo Magno Occidentem ad nostra usq[ue] tempora deducta. Argentorati 1634 Sumptibus Haeredum Lazari Zetzneri 12<sup>o</sup> s. 10 nlb., 1371,

<sup>36</sup> Paweł Bruski, *Feliks Dłubek. (Z żalobnej karty)*, [w:] Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej, R. 13: 1968, nr 3/4 (51/52), s. 50-51.

<sup>37</sup> J. T. Trembecki, *Wiryardz*, t. 1, s. 5.

HISTORIA  
CONSTANTI-  
NOPOLITANA

Post avulsam

CAROLO MAGNO

OCCIDENTEM, AD NOSTRA  
usq; tempora deducta:

ET EX VARIORVM HISTORICORVM  
collatione, ac ipsorum verbis formalibus  
representata;

Per

CHRISTOPHORUM BESOLDUM, J.C.

Ejusque pars prior, Seriem & res gestas con-  
tinet Græcorum Impera-  
torum;

Posterior vero, Regum atq; Principum  
Tarescorum



ARGENTORATI  
Sumptibus Hæredum LAZARI ZETZNERI.

M. DC. XXIV.

IGNACIUS TREMBECKI 1797

71004

I

Elgowski Kalendarie

10 X 33

cena 130 RT.

Ex Libris Jacobi Theodori  
Trembecki Poillatensis  
Receptis  
1797

Fot. 2. Christophorus Besoldus: *Historia Constantinopolitana*, Argentorati 1634.  
Podpis Jakuba Teodora Trembeckiego z 1697 r. Pieczęć Ignacego Trembeckiego  
z 1799 r.

36 nlb. + karta tyt. sztychowana z postaciami władcy chrześcijańskiego i tureckiego oraz widokiem Konstantynopola. Na odwrocie jej podpis: „Ex Libris Jacobi Theodori Trembecki Pocillatoris Rzeczyzensis A° 1697”. Na karcie tytułowej właściwej, na zewnętrznym marginesie w poprzek tekstu pieczęć: Jgn. Broch. Trembe[c]ki 179[9]. (Uwaga: Dopisano ręcznie literę „c”, która wypadła i brakującą końcową datę „9”). Na odwrocie wyklejki przedniej podpis: Ex Libris Petri Trembecki.

Sygn. 71004 I

2. **Bossuet Jacques Benigne:** Continuation de l'Histoire Universelle. [T. 1 brakuje]. T. 2 Contenant ce qui s'est passé de plus remarquable depuis l'an 800 de N[otre] S[iècle] jusqu'à l'an 1688. Amsterdam et Leipzig 1753 Chez Arkstée & Merkus 12° s. 4 nlb., 578, 14 nlb., map 7 + karta przedtytułowa sztychowana. Na karcie tytułowej pieczęć jw.: Jgn. Broch. Trembe[ ]ki 179[ ] (bez uzupełnienia atramentem braków w pieczęci). Na odwrocie karty przedtytułowej sztychowanej podpis: Ex Libris de Mr. Pierre Trembecki. Na karcie tytułowej pieczęć owalna: Karol Płaskowski. T. 3 Depuis le commencement de la guerre de 1688 jusqu'en 1721. Amsterdam 1738 Chez François L'Honoré & Fils 12° s. 2 nlb., 549, 9 nlb. + karta przedtytułowa sztychowana. Na karcie tytułowej pieczęć owalna: Karol Płaskowski.

Sygn. 71006 I

3. **Buffier [Claude]:** Géographie Universelle, exposée dans les différentes méthodes... Avec le secours des Vers artificiels, et un Traité de la Sphère... Dernière édition. Paris 1775 Chez Pierre François Giffart. 6° s. XXIV, 404, 2 nlb. Na karcie tytułowej u dołu pieczęć: Jgn. Broch. Trembe[ ]ki 179[ ], obok adresu wydawniczego pieczęć owalna: Karol Płaskowski.

Sygn. 44016 I

4. **Caussin Nicolaus:** De Eloquentia Sacra et Humana Libri XVI. Editio Quinta... Lugduni 1637 Sumptibus Joannis-Amati Candy. 4° s. 32 nlb., 1011, 61 nlb. Na karcie tytułowej u dołu pieczęć: Jgn. Broch. Trembe[ ]ki 179[ ], w środku poprzez ozdobnik drukarski podpis: Ex Libris Petri Trembecki.

Sygn. 28612 II

5. **Claudianus Claudius:** [Brak karty tytułowej — wypisano na maszynie:] Opera quae exstant. Nicolaus Heinsius recensuit ac notas addidit post primam editionem altera fere parte nunc auctiores. Accedunt... commentaria accurante C[ornelio] S[chrevelio]. Amsterodami 1665 Ex Officina Elzeviriana. 8° s. 24 nlb., 917, 15 nlb. [brak s. 807-810]. Na odwrocie karty przed początkiem tekstu podpis: Ex Libris Jacobi Theodori Trembecki

66964

Plaskowski Karol 10 5 33

*Ex libris Jacobi Theodori Trembeckij  
Secellatoris & Occyanensis Nri. Huius Libri  
Insignis  
1788.*



MAXIMÆ ET AUGUSTÆ  
PRINCIPI  
CHRISTINÆ,  
SUECORUM, GOTHORUM,  
VANDALORUM, &c.  
REGINÆ.



**R**EGINA, dia laudis arduum exemplum,  
Tutela Pm̄di, Lex sacra Regnantum,  
Os aureum, Os Hymettio sivo plenum,  
Scientiarum Vita, Termine & pulchri,  
En limen ardes obsidere Phœbium,  
Semperque apertes Delio charo postes,  
Audax Poeta; non Quiritium è turbâ  
Cantor profanus, saxæ Komula plebû;  
Sed cui movens plestra Honoris sacram  
Indulset audem, cui Senatus applausu  
Rerum ille victor, rector ille terrarum,  
Sithchoque magnum lamen orbis Arctoi.  
Ad Te citatos, ecce, promoves gressus,  
Auleque reddi, quam reliquerat, gestus;  
Longi laboris non inutilis curâ  
Tandem expositus, plurimisque jam liber,  
Quis inquam ante squalens, necis:  
Miseras ocellus, summus arses fandi,

\* 2

Fot. 3. Claudius Claudianus: *Opera*, Amsterodami 1665 r.  
Podpis Jakuba Teodora Trembeckiego z 1688 r. Pieczęć Karola Płaskowskiego

Pocillatoris Rzeczycensis N[ota]ri[i] The[sau]ri Terrar[um] Prussien[sium] A° 1688". Na s. 1 tekstu i gdzieniegdzie w środku książki pieczęć owalna: Karol Płaskowski.

Sygn. 66964 I

6. [Fauque mlle]: Contes du Sérail, Traduits du Turc. La Haye 1753 [brak nakładcy i drukarza]. 8° s. 4 nlb., 163. Na karcie tytułowej u dołu podpis: [Inicjał niewyraźny] Trembecki, w środku pieczęć owalna: Karol Płaskowski.

Sygn. 66961 I

7. **Jovius Paulus**: Historiarum sui temporis Tomus primus. Cum gemino indice ... [Libri I-XVIII]. Basileae 1567 [brak nakładcy i drukarza]. 8° s. 16 nlb., 911, 45 nlb. Na karcie tytułowej podpis: Ex Libris Petri Trembecki.

Sygn. 41546 I

8. **Justinianus**: Corpus juris civilis In IV. partes distinctum. Postrema Editio ... Coloniae Allobrogum 1622 Apud Petrum & Jacobum Chouet. 8° s. 64 nlb., 16, kol. 17-126, kol. 1322 [dalej brak]. Na karcie tytułowej na zewnętrznym marginesie w poprzek tekstu pieczęć (trochę odmienna od poprzednich): Jgn. Brochwitz Trembecki 179[9] [Uwaga: Dopisano ręcznie brakującą końcową datę „9”].

Sygn. 28610 II

9. **Milleran René de**: Lettres familières et galantes ci-devant choisies par ... Nouvelle Édition ... avec des imitations allemandes ... et un discours préliminaire sur l'art epistolaire ... par François Jacques Tholosan ... Halle 1762 Chez Jean Jacques Curt. 8° s. 24 nlb., 760. Na karcie tytułowej u dołu podpis: v. Trembecki, u góry zapis: z Biblioteki Czarne Płaskowskich, obok pieczęć owalna: Karol Płaskowski.

Sygn. 48831 I

10. [Montesquieu Charles de Secondat]: Considérations sur les Causes de la Grandeur des Romains et de leur décadence. Nouvelle édition, A laquelle on a joint Un Dialogue de Sylla et d'Eucrate, Le Temple de Gnide et l'Essai sur le Goût, Fragment. Amsterdam et Leipsick 1764 Chez Arkstée et Merkus. 12° s. 4 nlb., 314, 52. Na karcie tytułowej u dołu pieczęć: Jgn. Broch. Trembe[ ]ki 179[ ], w środku pieczęć owalna: Karol Płaskowski.

Sygn. 71007 I

11. **Nardi Isidoro**: Il Segretario principiente ed istrutto. Lettere moderne di ... Col Titolare, Formole di Patenti ... ed ... Osservazioni ... Edizione Novissima Accresciuta d'una raccolta di Lettere Mercantili ... Bassano 1774 A Spese Remondini di Venezia. 12° s. 348. Na karcie tytułowej u dołu

pieczęć: Jgn. Broch. Trembe[ ]ki 179[ ], w środku pieczęć owalna: Karol Płaskowski. Na wyklejce przedniej podpis: Ex Libris Petri Trembecki. Sygn. 48882 I

12. **Rochon de Chabannes [Marc Antoine Jacques]**: Oeuvres de ... Nouvelle Édition. Paris 1726 Chez la veuve Duchesne. 8° s. 4 nlb., 287, 3 nlb. Na karcie tytułowej u dołu podpis: [Inicjał niewyraźny] Trembecki, w środku pieczęć owalna: Karol Płaskowski.

Sygn. 66963 I

13. **[Vanderthon Gregor]**: Lehrbuch der allgemeinen Weltgeschichte zum Gebrauche der studierenden Jugend eingerichtet. 4 ... verbesserte und mit der neuesten Geschichte vermehrte Auflage. Würzburg 1799 In der Stahelischen Buchhandlung. 8° s. LXIV, 551. Na odwrocie przedniej oprawy podpis: Jakobus Trembecki. Na karcie tytułowej pieczęć owalna: Karol Płaskowski.

Sygn. 71008 I

W powyższym spisie zwraca uwagę brak wyraźnych „poloników”, chociaż większość, bo siedmiu na sześciu spośród wymienionych 13 autorów „Trembecianów”, ma pewne powiązania z Polską. Dowodzi tego *Bibliografia polska* Estreicherów, w której obrębie do XVIII w. włącznie znajdujemy te same lub inne dzieła owych siedmiu autorów w oryginałach lub w tłumaczeniach. Świadczy to, że byli to pisarze, którymi w Polsce się interesowano, którzy tkwili — jeśli się tak wyrazić — w atmosferze epoki. Rzuca to zarazem pewne dodatkowe światło i na całość księgozbioru Trembeckich. A oto dowody:

#### 1. Bossuet Jacques Benigne

a) Dzieło cytowane: Uwagi nad historią powszechną ... wytłumaczone przez Zygmunta Linowskiego, Warszawa T. 1 (1772)-3 (1778), inne wydanie T. 1 (1788)-4 (1793);

b) Inne dzieła: Wykładu nauki katolickiej ..., Warszawa 1762, Wykładu wiary katolickiej ..., Kalisz 1781. E XIII 289.

#### 2. Buffier Claude

a) Dzieło cytowane: Geographie Universelle nie tłumaczone (zawiera rozdział pt. „La Pologne”, w naszym egzemplarzu na s. 230-242 + mapa Polski);

b) Inne dzieła: Sposób ... nauczania ... dzieiow powszechnych, Poznań T. 1 (1768)-2 (1771), inne wydanie T. 1 (1779)-2 (1779) [Uwaga: Wydano z pomyłką w brzmieniu nazwiska: Bussier zamiast Buffier]. E XIII 431.

#### 3. Caussin Nicolaus

a) Dzieło cytowane: De Eloquentia nie tłumaczone;

b) Inne dzieła: Dzieło osobliwe ... to iest cudowne nawrocenie S. Aureliu-

sza ... przetłumaczone przez Jana Mackiewicza, Wilno 1786. E XIV 103.

#### 4. Claudianus Claudius

a) Dzieło cytowane: Opera ..., Viennae 1510, Hieronymi Vietoris ... solertia;

b) Inne dzieła: De raptu Proserpinae ..., Cracoviae 1524.

Prozerpina ... przełożona przez A[ndrzeja] [Wincentego] U[strzyckiego], Warszawa 1689;

Troista Historya ... Prozerpina, Faeton, Achilles ... przez Andrzeja Wincentego Ustrzyckiego przełożona, Kraków 1700;

O porwaniu Prozerpiny ... przekładania Andrzeia Wincentego Ustrzyckiego, Warszawa 1772. E XIV 295.

#### 5. Jovius Paulus

a) Dzieło cytowane: Estreicher cytuje je ogólnie z uwagą: „o polskich rzeczach prawie nic nie ma” [choć podaje dwa polskie przykłady];

b) Inne dzieła: Descriptiones ... regionum ... videlicet ... Poloniae ..., Basileae 1571, 1578;

Elogia virorum bellica virtute illustrium [nieliczni Polacy], Florentiae 1551; Basileae 1561, 1571, 1575;

Elogia virorum literis illustrium [nieliczni Polacy], Basileae 1561;

Moschovia, Basileae 1561;

Türkische Kriegs-Ordnung, Frankfurth 1595;

Von den Türkischen Kaysern, Basel 1564. E XVIII 631.

#### 6. Montesquieu Charles de Secondat

a) Dzieło cytowane: Uwagi nad przyczynami wielkości y upadku Rzeczypospolitey Rzymskiej, Warszawa 1761;

Dzieła ... T. 3: ... Uwagi nad przyczynami upadku Rzymian ... Lipsk—Drezno 1778;

Kościół knideyski ..., Lwów 1776;

Świątynia Wenery w Knidos [Przełożył Józef Szymanowski], Warszawa 1778.

b) Inne dzieła: Duch czyli treść praw ..., Lipsk—Drezno 1777;

Listy perskie ..., Drezno 1778;

Kontynuacya Listów perskich Cz. II, Drezno 1778, 1785;

Trzy pisma ..., Warszawa 1784. E XXII 542.

#### 7. Nardi Isidoro

a) Dzieło cytowane: Il Segretario ... nie tłumaczone;

b) Inne dzieła: Relacya historyczna o zjawieniu ... obrazu Nayswiętszey Panny Żyrowskiej ... przetłumaczone przez Ignacego Kulczyńskiego, Supraśl 1728, 1747, 1750, 1755; Wilno 1738. E XXIII 40.

Z 13 dzieł (w 14 tomach) „Trembecianów” w zbiorze Płaskowskich w Bibliotece Śląskiej najważniejsze są oczywiście dzieła stanowiące ongiś niewątpliwą własność Jakuba Teodora Trembeckiego, zaopatrzone jego

własnoręczną notatką proveniencyjną lub zawierające jego rękopiśmienne uwagi. Dzieł takich mamy trzy: dwa z owymi zapisami własnościowymi oraz jedno, wprawdzie bez tego rodzaju metryki, ale z autografami jego notatek, łatwymi do zidentyfikowania przez porównanie pisma z tamtymi zapisami. Będą to:

1. Besoldus Christophorus: *Historia Constantinopolitana*, Argentorati 1634. Jak podano już poprzednio, na odwrocie karty tytułowej sztychowanej dzieła zapis: „Ex Libris Jacobi Theodori Trembecki Pocillatoris Rzecyzcensis A° 1697”.

2. Claudianus Claudius: *Opera quae exstant*, Amsterodami 1665. Jak podano już poprzednio, na odwrocie nie zadrukowanej karty przed początkiem tekstu zapis: „Ex Libris Jacobi Theodori Trembecki Pocillatoris Rzecyzcensis N[ota]ri[i] The[sau]ri Terrar[um] Prussien[sium] A° 1688”.

3. Jovius Paulus: *Historiarum sui temporis Tomus primus*, Basileae 1567. Na ostatniej nie zadrukowanej karcie po indeksach trzy notatki odręczne pióra Jakuba Teodora Trembeckiego.

Teoretycznie własnością Jakuba Teodora Trembeckiego mogły też być wymienione w poprzednim spisie książki ze zbioru Trembeckich-Pląskowskich, które ukazały się w druku przed jego śmiercią († 1719) i ewentualnie przeszły potem na jego potomków. Mogłyby to więc być dodatkowo dwa dzieła:

1. Caussinus Nicolaus: *De Eloquentia Sacra et Humana*, Lugduni 1637;
2. Justinianus: *Corpus juris civilis, Coloniae Allobrogum* 1622.

Ponieważ jednak na egzemplarzach tych brak jakichkolwiek zapisów potwierdzających tę ewentualność, sprawa ta musi pozostać tylko w sferze przypuszczeń.

Obydwa oryginalne zapisy własnościowe Jakuba Teodora Trembeckiego z 1688 i z 1697 r. na wymienionych wyżej dziełach Christophora Besoldusa i Claudiusa Claudianusa dzieli okres 9 lat i zmiany zaszły w tym czasie w jego życiu, co odbiło się też na treści obu zapisów: pełniejszym w 1688 r. (użycie tytułu Pisarza skarbowego Ziem Pruskich), a zwięźlejszym w 1697 r. (opuszczenie tego tytułu) przy wymienieniu w obu zapisach godności Podczaszego Rzeczyckiego. Jak podano już poprzednio, urząd Podczaszego Rzeczyckiego otrzymał on w okresie pełnienia służby na Litwie, dzięki rodzinie Słuszków. Pisarzem skarbowym Pruskim Jakub Teodor Trembecki został następnie w okresie pełnienia służby u rodziny Denhoffów, po objęciu przez Władysława Denhoffa w październiku 1679 r. stanowiska Podskarbiego Pruskiego. Władysław Denhoff zginął 7 X 1683 r. w bitwie z Turkami pod Parkanami, w związku z czym Ludwik Kamykowski w cytowanej pracy o Jakubie Teodorze Trembeckim wysnuł następujący wniosek: „Urząd pisarza skarbowego pruskiego [Jakuba Teodora Trembeckiego] wygasł pewnie dla niego równocześnie ze śmiercią

Denhoffa”<sup>38</sup>; jak widzimy, przeczy temu autentyczny zapis Jakuba Teodora Trembeckiego z tym tytułem i datą 1688 r. na dziele Claudianusa. Być może więc, że pełnił on funkcje Pisarza skarbowego Pruskiego i później, bądź też — jak to czasem się zdarza — używał tego tytułu tradycyjnie, nawet po ustaniu sprawowania tych czynności. Warto dodać, że również jego syn, Jakub Aleksander Trembecki, bywa wymieniany z tytułem „Pisarza Skarbowego Woiewodztwa y Ziem Pruskich”<sup>39</sup>. W każdym razie w zapisie o 9 lat późniejszym, z 1697 r., na dziele Christophora Besoldusa J. T. Trembecki tytułu tego już nie używa.

Żaden z obu oryginalnych zapisów J. T. Trembeckiego na dwóch dziełach z jego księgozbioru nie jest położony „unico loco”. Obok jego podpisu na tychże książkach figurują podpisy następnych właścicieli owych egzemplarzy z tej rodzinnej — jak widzimy — biblioteki. Na dziele Christophora Besoldusa *Historia Constantinopolitana*, Argentorati 1634, widnieją oprócz zapisu Jakuba Teodora Trembeckiego znaki własnościowe dwóch prawników poety: pieczętka Ignacego Trembeckiego i podpis Piotra Trembeckiego. Na dziele Claudianusa *Opera quae exstant*, Amsterodami 1665, widnieją w kilku miejscach pieczęcie późniejszego posiadacza księgozbioru Trembeckich, spowinowaczonego z nimi pośrednio. Karola Płaskowskiego.

Inni członkowie rodziny Trembeckich — poza Jakubem Teodorem — oczywiście mniej nas interesują jako posiadacze tych książek. Różne ich podpisy i pieczęcie występują — jak zaznaczono w ogólnym wykazie 13 dzieł w 14 tomach „Trembecianów” z Biblioteki Śląskiej — w różnych kombinacjach na poszczególnych pozycjach z tego zespołu. Nie znajdziemy wśród nich żadnego z synów czy też wnuków poety, dopiero dwóch prawnuków: Ignacego i Piotra oraz jednego pra-prawnuka: Jakuba (imię, jak widzimy, tradycyjne w tym rodzie).

Ignacy Trembecki posiada dwa, bardzo mało różniące się między sobą, warianty pieczęci, jaką znaczy książki. Są to pieczętka nader mizerne, obie robią wrażenie wyciętych w drzewie przez jakiegoś domorosłego twórcę i w dodatku obie są dość już zniszczone: w nazwisku „Trembecki” w jednej wypadła litera „c”, którą czasem właściciel uzupełnia atramentem. Na obu imię występuje w skrócie: „Jgn.” (= Ignacy). Są to zarazem pieczętka sporządzone jakby „na wyrost”: z określeniem na obu tylko ostatniego dziesiątka lat XVIII w. (a więc „179..”), z pozostawieniem wolnego miejsca na dopisanie daty końcowej, co też czasem posiadacz książki czyni (np. na dziele Justyniana *Corpus juris civilis*, Coloniae Allobrogum 1622), częściej jednak zapomina o tym. Różnica między obu wariantami pieczęci sprowadza się też do trochę większych lub mniejszych liter napisu oraz do pełnej

<sup>38</sup> L. Kamykowski, *Jakub Teodor Trembecki*, s. 366.

<sup>39</sup> K. Niesiecki, *Korona Polska*, t. 4, s. 378.

P A V L I

IOVII NOVOCO-

MENSIS EPISCOPIN V-

cerini historiarum sui

temporis.

TOMVS PRIMVS.

*Cum gemino Indice, rerum scilicet &  
verborum, vtilissimo.*

*Ex Libris Petri  
Trembecki*

B A S I L E Æ,

M. DC. LXXVII.



Fot. 4. Paulus Jovius: *Historiarum sui temporis*, Basileae 1567.

Podpis Piotra Trembeckiego

lub skróconej nazwy herbu Brochwicz: raz „Broch.”, drugi raz „Brochwitz” w tej właśnie, jakby zniemczonej pisowni; może ta druga pieczętka została sporządzona już po rozbiorach?

Ignacy Trembecki pieczętuje pieczętka o skróconej nazwie herbu następujące dzieła:

1. Besoldus Christophorus: *Historia Constantinopolitana*, Argentorati 1634;
  2. Buffier Claude: *Géographie Universelle*, Paris 1775;
  3. Caussin Nicolaus: *De Eloquentia*, Lugduni 1637;
  4. Montesquieu Charles de Secondat: *Considérations sur les Causes de la Grandeur des Romains*, Amsterdam—Leipsick 1764;
  5. Nardi Isidoro: *Il Segretario*, Bassano 1774;
- oraz pieczętka o pełnej nazwie herbu Brochwicz (w formie „Brochwitz”):
6. Justinianus: *Corpus juris civilis, Coloniae Allobrogum* 1622.

Drugi prawnik poety, Piotr Trembecki, podpisuje się ręcznie na następujących — częściowo tych samych — książkach:

1. Besoldus Christophorus: *Historia Constantinopolitana*, Argentorati 1634;
2. Bossuet Jacques Benigne: *Continuation de l’Histoire Universelle*, T. 2, Amsterdam—Leipzig 1753;
3. Caussin Nicolaus: *De Eloquentia*, Lugduni 1637;
4. Jovius Paulus: *Historiarum sui temporis*, Basileae 1567;
5. Nardi Isidoro: *Il Segretario*, Bassano 1774.

Pra-prawnik poety, Jakub Trembecki (syn wymienionego powyżej Ignacego), podpisuje się tylko jeden raz, pismem niewyrobnym, jakby jeszcze trochę dziecinnym, na podręczniku szkolnym:

1. [Vanderthon Gregor]: *Lehrbuch der allgemeinen Weltgeschichte*, 4 Auflage, Würzburg 1799.

Dla niego istotnie ta książka mogłaby być, by powtórzyć jeszcze raz słowa z „Przedmowy” do *Wirydarza* pra-pradziada:

[...] bakałarzem  
Najlepszym [...]  
Tak w młodym [...] wieku.<sup>40</sup>

Poza tym spotykamy podpisy niepełne, trudne do zidentyfikowania: Trembecki (inicjał imienia niewyraźny):

1. [Fauque mlle]: *Contes du Sérail*, La Haye 1753;
  2. Rochon de Chabannes [Marc Antoine Jacques]: *Oeuvres*, Paris 1726.
- v. Trembecki (bez imienia — może zapis z „von” też już z czasów po rozbiorach?);

<sup>40</sup> J. T. Trembecki, *Wirydarz*, t. 1, s. 3.

1. Milleran René de: *Lettres familières et galantes*, Nouvelle Édition, Halle 1762.

Widzimy więc z tego powtarzania się podpisów i pieczęci różnych członków rodziny Trembeckich na tych samych książkach, że miały one wyraźnie charakter księgozbioru rodzinnego; przechodziły od jednego właściciela do drugiego, zawsze jednak w obrębie rodziny, i w takim też charakterze weszły potem w dom Płaskowskich, którego różni przedstawiciele — również na tych samych książkach — kładli swe podpisy i pieczętki. Oczywiście kwestia księgozbioru Płaskowskich ma już tutaj tylko wtórne znaczenie i nie będziemy się nią specjalnie zajmować<sup>41</sup>.

Rzecz zrozumiała, że w całej tej sprawie najważniejsze są już nawet nie podpisy Jakuba Teodora Trembeckiego (choć to przecież jego autografy!), ale dokonane jego ręką zapisy różnych uwag i notatek. Odnajdujemy je na wszystkich trzech dziełach stanowiących jego własność:

1. Christophor Besoldus: *Historia Constantinopolitana*, Argentorati 1634;

2. Claudius Claudianus: *Opera quae exstant*, Amsterodami 1665;

3. Paulus Jovius: *Historiarum sui temporis*, Basileae 1567.

Ilość i rodzaj tych notat jest nader różna we wszystkich trzech przypadkach. Na ogół można powiedzieć, że najmniej zawiera ich dzieło Paulusa Joviusa, nieco więcej praca Christophora Besoldusa, a stosunkowo dużo *Opera Claudianusa*. Czasem chodzi tylko o podkreślenie poszczególnych słów, pojedynczego wiersza bądź zespołu kilku wersów stanowiących pewną całość, które czymś zwróciły na siebie uwagę poety. Szczegółowe porównanie tych miejsc z twórczością oryginalną Jakuba Teodora Trembeckiego odkryłoby może jakieś poważniejsze powiązania między jednym a drugim. W dziele Paulusa Joviusa nie ma tych podkreśleń wcale; u Christophora Besoldusa mamy kilkanaście zakreśleń wężykiem w różnych miejscach obok tekstu prozaicznego; w *Opera Claudiusa Claudianusa* już bardzo dużo. Dość powiedzieć, że na 917 stronach książki odnajdujemy je (w różnych ilościach na poszczególnych kartach) na 218 stronicach, czyli częściej niż co piąta strona tekstu. Niejednokrotnie obok tego rodzaju podkreśleń znajdzie się notatka atramentem „NB” = „nota bene”, stwierdzająca fakt zainteresowania się owym miejscem. Nierzadko znajdują się też obok jakby projekty drobnych zmian w tekście: nie wiadomo czy odczutyh jako możliwe błędy drukarskie, czy też wprowadza-

<sup>41</sup> Nazwisko Płaskowskich nie figuruje w *Wykazie haseł Słownika Biograficznego Pracowników Książki Polskiej*, Łódź 1962, który obejmuje również właścicieli różnych księgozbiorów. Dzięki uprzejmości Redakcji *Słownika* dowiedziałem się, że w jego kartotece znajduje się wzmianka o doktorze Romualdzie Płaskowskim (może ta sama rodzina?), który w 1894 r. ofiarował Towarzystwu Lekarskiemu w Płocku 1200 dzieł w 1738 tomach (*Kurier Warszawski*, 1894, nr 343).

ne jako pewne poprawki stylistyczne. Tak np. w dziele Claudianusa zmienia raz J. T. Trembecki słowo „fatisque” na „Fastisque” (s. 471), „soli” na „doli” (s. 309), „teneris” na „terris” (s. 501), a ów charakter poprawek podkreśla odrębna notatka w innym miejscu przy słówku „partitum”, gdzie autor zaznacza dosłownie: „lepiej partitum” (s. 470).

W innych wypadkach — we wszystkich trzech cytowanych dziełach — Jakub Teodor Trembecki, widocznie nie zadowolając się obszernymi indeksami rzeczowymi znajdującymi się w owych dziełach i odsyłającymi do poszczególnych ksiąg, stron czy numerowanych wierszy tekstów, dopisuje do nich ręcznie jakby własne dodatki do owych indeksów. Wiadomo zaś, że w owych czasach i dziełach indeksy drukowane na końcu ksiąg bywały sporządzane często na ogół wcale dokładnie i zajmowały nawet nieraz w nich sporo miejsca. Tak np. w dziele Christophora Besoldusa indeksy obejmują 36 stron o pojedynczej kolumnie druku, a więc ok. 700 haseł; w dziele Claudianusa mieszczą się na 15 stronach, każda w dwóch kolumnach bardzo drobnego druku, tak że liczą w sumie blisko 1000 haseł; w dziele Paulusa Joviusa figurują na 45 stronach, również każda w dwóch kolumnach, i obejmują ponad 2000 haseł. W wielu miejscach tych gotowych indeksów J. T. Trembecki zaznacza przez lekkie zakreślenie, które z nich specjalnie go interesują. Ponieważ jednak ma też swoje własne zainteresowania w tej mierze, dla których widocznie nie znajduje odpowiednich haseł w indeksach wydrukowanych, notuje owe dodatkowe prywatne hasła ręcznie na wyklejkach opraw lub na wewnętrznych stronach okładek tych dzieł. Ilość tego rodzaju dodatków rękopiśmiennych do indeksów gotowych jest też różna w owych trzech dziełach: najmniej (tylko 3 zapisy) spotykamy w dziele Joviusa *Historiarum sui temporis*; 25 notatek na książce Claudianusa *Opera quae exstant*; najwięcej, bo 48, w *Historia Constantinopolitana* Christophora Besoldusa. Dowodzi to, że Jakub Teodor Trembecki był pilnym czytelnikiem owych dzieł, o charakterze zaś tego rodzaju dodatkowych indeksów na własny użytek mogą dać wyobrażenie przykładowo wzięte dopisy indeksów z każdego z nich. Tak np. wśród 3 notatek dopisanych na ostatniej nie zadrukowanej karcie dzieła Joviusa znajduje się kwestia nazwy choroby francuskiej: „Unde Morbus Gallicus ita appellatus est — Libro IV pagina 309 et 310”. Wśród blisko 50 haseł indeksowych dodatkowych na kilku kartach wklejonych w wewnętrzne strony opraw *Historia Constantinopolitana* Christophora Besoldusa odczytamy zrozumiałe u polskiego poety dwa dodane hasła o Władysławie Warneńczyku, ale też i pewną ciekawostkę: o jadłowitej mrówce indyjskiej wielkości ... psa („Formica Indica mordax canis mediocris magnitudine pag. 1142”). W *Opera Claudiusa* Claudianusa odczytamy znowu dopisaną jako dodatkowe hasło rzeczowe notatkę historyczną: „Jako Tatarowie zdawna łukiem wołowali tak Polacy kopiją,

vide paginam 477 periodo 110". Zaglądnawszy do tego miejsca odczytamy na s. 477 z utworu Claudianusa „In primum Consulatum Fl. Stilichonis Liber I” wiersze 109-111:

Non te terrisonus stridor venientis Alani,  
Nec vaga Chunorum feritas, non falce Gelonus,  
Non arcu pepulere Getae, non Sarmata conto,

przy czym poeta nasz podkreśla jeszcze dodatkowo owe słowa: „non Sarmata conto” i dopisuje obok: „NB. zdawna Polacy Hussarzami”. O husarii polskiej znajdujemy i gdzie indziej dodatkowe dopisy obok tekstów. Widocznie Jakub Teodor Trembecki, jak i wielu Polaków (a częściowo i niektórzy cudzoziemcy ówczesni) uległ pewnemu zafascynowaniu świetnością i lotnością tej formacji naszego wojska. Na s. 163 *Dzieł Claudiusa Claudianusa*, w jego utworze *De tertio Consulatu Honorii Augustii* przy wierszach 136-140:

[...] pars nobilis arcu,  
Pars longe jaculis, pars cominus horrida contis.  
Hi volucres tollunt aquilas, hi picta draconum  
Colla levant, multusque tumet per nubila serpens  
Iratu stimulate Noto [...]

poeta podkreśla znowu wiersz 137 i dopisuje obok: „Nasi Hussarze z porcami u kopiy”.

W ten sposób przeszliśmy od dodatkowych haseł do indeksów pióra Jakuba Teodora Trembeckiego do jego również odręcznych uwag wewnątrz książek, należących doń bezpośrednio z jego biblioteki, o czym świadczą owe na nich zapisy: „Ex Libris Jacobi Theodori Trembecki...”. Najciekawsze znajdziemy wewnątrz dzieła Claudiusa Claudianusa *Opera quae exstant*. Widać, że to dzieło poetyckie było mu bliższe jako poecie, skoro podkreślił w nim — jak mówiliśmy — tak wiele wierszy tekstów i dopisał obok nich szereg uwag własnych. Wypada więc może powiedzieć parę słów i o tym autorze, zwłaszcza że nie należy on do bardziej znanych.

Ów „ostatni poeta pogańskiego Rzymu”<sup>42</sup> (ok. 370 do 405) pochodził z Aleksandrii, lecz życie spędził w Rzymie jako poeta nadworny ówczesnych cesarzy rzymskich, uczczony nawet posągami na Forum Trajana, z którego zachowała się tablica. Napisał szereg utworów pochwalnych i satyrycznych na użytek polityki dworskiej: panegiryki, epithalamia, idylle, epigramy, poematy o wojnach. Najsłynniejszym jego utworem

<sup>42</sup> C. Hodgkin, *Claudianus, the last of the Roman poets*, Newcastle 1875.

było *Porwanie Prozerpiny*. Dzieła jego często przedrukowywano bądź zbiorowo (4 wydania inkunabułowe, 10 wydań w XVI w., 7 w XVII w.<sup>43</sup>), bądź pojedynczo (np. *Raptus Proserpinae*: 6 wydań w XVI w. O wydaniu jego dzieł przez Hieronima Wietora w jego okresie wiedeńskim w 1510 r. i o 3 wydaniach przekładu polskiego w XVII-XVIII w. była już mowa — E XIV 295). Znajomość i oddziaływanie Claudianusa na pisarzy polskich nie zostało dotąd wszechstronnie zbadane<sup>44</sup>. To, że na egzemplarzu *Dzieł* Claudianusa, będącym własnością Jakuba Teodora Trembeckiego, znajdujemy sporo jego zakreśleń i uwag, dowodzi, że należał on do częstszej lektury tego poety. Oczywiście ograniczymy się tu tylko do części zapisek autora *Wirydarza*, wybranych przykładowo.

O Polsce np. znajdujemy krytyczną wzmiankę: „Po polsku, co Seym to insze prawa”, zamieszczoną na s. 224 *Dzieł* Claudianusa przy zakreślonych w. 505-507 z utworu *De quarto Consulatu Honorii Augusti Panegyris*:

Firmatur senium juris, priscamque resumunt  
Canitiem leges; emendaturque vetustae,  
Accedunt novae.

W innym miejscu, na s. 57, w dziele Claudiusa *In Rufinum Liber I* przy w. 194-195 podkreślonych i zaopatrzonych krzyżykiem przez Jakuba Teodora Trembeckiego

Congestae cumulantur opes, orbisque rapines  
Accipit una domus [...]

spotykamy odręczną notatkę poety: „NB. u nas ktoś taki w Polsce”, nie wiadomo jednak dokładniej, kogo poeta miał tu na myśli.

W utworze *In Eutropium Liber II* w w. 274-277 na s. 444-445

[...] securas barbarus urbes  
Irrupit, facilesque capi. Spes nulla salutis;  
Nulla fugae. Putribus jam propugnacula saxis  
Longo corruerant aevo, pacisque senecta

poeta robi kreseczkę wpoprzek dwóch ostatnich wierszy i notuje obok: „iak nasz Kraków”.

Dwukrotnie wspomina Chmielnickiego: na s. 576 przy dziele *De bello Getico*, podkreśla w. 155-159

[...] vilis cum Spartacus omne  
Per latus Italiae ferro bacchatus & igni,

<sup>43</sup> Johann Heinrich Zedler, *Grosses vollständiges Universal Lexicon*, Bd. 6, Halle—Leipzig 1733, kol. 246.

<sup>44</sup> Nie wymienia go np. Tadeusz Sinko w indeksie osób w *Echach klasycznych w literaturze polskiej*, Kraków 1923.

Consulibusque palam toties congressus, inertas  
 Exuerit castris dominos, & strage pudenda  
 Fuderit imbelles aquilas servilibus armis

i pisze obok: „To się może mówić o naszym Chmielnickim”.

Drugi raz wymienia go razem z Wyhowskim na s. 441 przy cytowanym już dziele *In Eutropium Liber II*; podkreśla mianowicie w. 227-228

[...] spoliis praedaque repletus,  
 Cum libeat, Romanus eris [...]

i zaopatruje je na marginesie prostym wyliczeniem: „Chmielnicki Wyhowski”.

Dalej na s. 405 przy tymże dziele Claudiusa obok w. 336-337

[...] quid nobile gessit  
 Eunuchus?

Jakub Teodor Trembecki kładzie obok gwiazdkę i jakby prostując tę ujemną opinię, wspomina o jakimś wodzu tej grupy wojsk (imię trudne do odczytania), którego nazywa „famosissimus Belli Dux”.

Inny ustęp z tegoż dzieła na s. 465 w. 584-588

Aula choris epulisque vacat: nec perdita curant,  
 Dum superses aliquid. Ne quid tamen orbe reciso  
 Venditor amittat; provincia quaeque superstes  
 Dividitur, geminumque duplex passura tribunal  
 Cogitur alterius pretium sarcire peremtae

daje mu okazję do zanotowania obok informacji o „Inflanckim senacie nowo postanowionym”.

Zwraca uwagę wypowiedź na s. 553 przy w. 205-207 z *De secundo Consulatu Fl. Stilichonis Liber* Claudianusa, o którego spierano się nieraz, czy był poganinem czy chrześcijaninem, autora wiersza: *Christe potens rerum*:

O palma viridi gaudens, & amicta tropaeis,  
 Custos Imperii virgo, quae sola mederis  
 Vulneribus, nullumque doces sentire laborem.

Jakub Teodor Trembecki, potomek eks-arian, pisze bowiem obok: „Mutatis mutandis do Naysw. Panny mógłby obrócić”. Ale przecież znamy i inny jego własny wiersz o podobnym nastroju:

I w wszystkie razy, szwanki niebezpieczne,  
 Ta, która Słowo zrodziła przedwieczne,  
 Która jest straszna jako batalija  
 Pogańskim uszom, niech od Was odbija<sup>45</sup>.

<sup>45</sup> J. T. Trembecki, *Wirydarz*, t. 2, s. 280: Wotywa do... Aleksandra z Baucendorfu na Kęsowie Kęsowskiego... in A. 1683 napisana...

Nie brak wreszcie w komentarzach kładzionych przez Jakuba Teodora Trembeckiego na marginesach *Dzieł* Claudiusa Claudianusa — rzecz zrozumiała u poety — reminiscencji literackich. Tak więc np. wspomina raz Jana Kochanowskiego, a trzykrotnie Samuela Twardowskiego. Na s. 548 przy utworze Claudianusa *De secundo Consulatu Stilichonis Liber*, w. 162-167:

Sic male sublimes fregit Spartanus Athenas:  
Atque idem Thebis cecidit. Sic Medus ademit  
Assyrio, Medoque tulit moderamina Perses.  
Subjecit Persen Macedo, cessurus & ipse  
Romanis. Haec auguriis firmata Sibyllae,  
Haec sacris animata Numae

pisze autor *Wirydarza*: „Kochanowski nasz to niemal ad verbum przełożył”, nie podaje jednak bliższych szczegółów o tym.

Samuela Twardowskiego wspomina Jakub Teodor Trembecki trzykrotnie w swym komentarzu wpisanym w *Opera* Claudiusa Claudianusa, w tym dwukrotnie z racji jego poematu *Władysław IV Król Polski y Szwedski*, Leszno 1649, trzeci raz zaś bez wyraźnego adresu do któregoś z jego dzieł. Obok w. 22-24 z utworu Claudianusa *De tertio Consulatu Honorii Augusti Panegyris*:

Reptasti per scuta puer, regumque recentes  
Exuviae tibi ludus erat: primusque solebas  
Aspera complecti torvum post praelia patrem

dopisuje na s. 151: „Twardowski nasz tego zażył o Władysławie IV, pisząc jego żywot”. Drugi raz wymienia to dzieło Samuela Twardowskiego na s. 468 obok w. 10-12 z cytowanego utworu Claudianusa *In primum Consulatum Fl. Stilichonis Liber I*:

Ordine vota meant equidem si carmen in unum  
Tantarum sperem cumulos advolvere rerum  
Promtius imponam glaciali Pelicon Ossae.

Podkreśliwszy częściowo te wiersze nasz poeta notuje: „Twardowski in vita Vladislai IV. te wiersze przełożył”. Po raz trzeci Trembecki wymienia Samuela Twardowskiego przy tymże dziele — w. 137-138:

Singula complecti cuperem: sed densior instat  
Gestorum series, laudumque sequentibus undis  
Obruimur [...]

notując na marginesie: „Twardowski tesz [sic!] przełożył”, nie podaje już jednak, które z pism Samuela Twardowskiego ma na myśli.

W dwóch miejscach zatem Trembecki mówi wyraźnie o przekładzie poszczególnych ustępów z utworów Claudianusa przez Samuela Twar-

dowskiego („przełożył”, „też przełożył”), w trzecim zaś określa wykorzystanie tekstu poety łacińskiego przez poetę polskiego w sposób akcentujący większą swobodę wyzyskania pośredniego, a mianowicie przez użycie terminu „zażył tego”. Wobec szczupłości cytatów z Claudianusa, zaznaczonych przez autora *Wirydarza* i zwięzłości jego osądów w tej sprawie, z drugiej zaś wobec wielkości spuścizny literackiej Samuela Twardowskiego trochę trudno będzie trafić tu od razu na właściwy ślad. Wszakże wskazany poemat o Władysławie IV liczy sam ponad 11 500 wierszy — tym trudniej więc odnaleźć ostatnią z wymienionych przeróbkę, z nie wskazanym adresem szczegółowym.

Uwaga pierwsza Jakuba Teodora Trembeckiego o „zażyciu” fragmentu Claudiusa Claudianusa przez Samuela Twardowskiego we *Władysławie IV* odnosi się, jak się zdaje, do pieśni I poematu (które autor zowie „Punktami”) o najwcześniejszych latach królewicza, z podkreśleniem zwyczajowego (trochę za wzór Herkulesowego „dziecka w kolebce” — aż po *Ode do młodości* Mickiewicza!), uwypuklania jakże wczesnego rysu bohaterstwa, sięgania po zbroję i tym podobnych akcesoriów. Odnosi się to więc do w. 215-238 poematu, w których istotnie — choć nieco zbyt rozwlekłe — pobrzmiewają tony podobne do tekstu Claudiusowego. „Zażycie” trzech wierszy tekstu oryginalnego przeobraziło się tu, jak widzimy, w ciężką, barokową, 24-wierszową machinę:

Ani urodziwszy się miękich mu śpiewały  
 Mamki piosnek, ale go zaraz kołysały  
 Między bębny ponure chłopięta Marsowe  
 Tłukąc w miedź i paizę grzmiące mosiądzowe,  
 A Bellona kolebkę spół z łabędzim pierzem  
 Przetykała kryjomo ością i pancerzem.  
 Jeszcze małą dzieciną po znakach pogańskich  
 I świetnych się Miesiącach czołgał ottomańskich,  
 Ani polor żelaza i z dział błyskawice  
 Urażały subtelnej dziecinnej żrzenice.  
 Owszem gdy się na wojnę Ociec wyprawował  
 A z konia pod ogromnym hełmem go całował,  
 Nie lękał się postaci ani odkowanych  
 W stali Gorgon, ni wściekło Chimer pokudłanych  
 Po żelaznych rodelach, ale jako mały  
 W słońcu orlik topił w nich i ostrzył wzrok śmiały.  
 Cóż? kiedy się powracał na zwyciężnych wozach  
 Albo po rozgromionych tureckich obozach  
 Albo Krymskich podbojach, jako z ściągniętymi  
 Miał się na koń do niego ręczynkami swymi,  
 To mile u kochanej szyi się wieszając,  
 To łuku i Rumelskich strzał się napierając  
 Albo dzid Dyjarbeckich, albo z drogich juków  
 To szkofiej, to zekirów, to strojnych buńczuków.

Trochę trudniej natomiast wskazać wyraźniej na dwa dalsze miejsca zapożyczeń z Claudiusa Claudianusa w formie przekładów w twórczości Samuela Twardowskiego. W każdym razie warto podkreślić jedno: wśród źródeł literackich *Władysława IV* cytowano dotąd z pisarzy klasycznych Owidiusza i Wergilego<sup>46</sup>, a także Homera i Liwiusza<sup>47</sup>; obecnie, dzięki zapisowi Jakuba Teodora Trembeckiego, trafiamy tu na nowy ślad.

Wreszcie ostatnia konstatacja o charakterze literackim z marginesowych uwag Jakuba Teodora Trembeckiego. Na s. 368, na końcu tekstu Claudianusa *De Consulatu Fl. Mallii Theodori Panegyris* w w. 337-339 oryginału:

Decurrat trabeata domus, tradatque secures  
Mutua posteritas, servatoque ordine fati  
Mallia continuo numeretur Consule proles

Jakub Teodor Trembecki podkreśla słowa: „secures”, „Mallia”, „Consul” i pisze: „Patres Piarum Scholar. Varsavien. in Panegirico Sermo. Electori Bavariae A. 1694 dedicato haec ultima carmina sic immutarunt”, a dalej cytuje owe trzy wiersze ze zmienionym w polskim panegiryku tekstem, podkreślając przy ich przepisywaniu znowu owe odmienione słowa: „corona” (zamiast „secures”), „Regia” (zamiast „Mallia”), „Caesare” (zamiast „Consul”). Całość owych odmienionych trzech wierszy w zapisie Jakuba Teodora Trembeckiego wygląda więc tak:

Decurrat trabeata Domus, tradatq[ue] corona,  
Mutua posteritas, servatoq[ue] ordine fati  
Regia continuo numeretur Caesare proles.

Z uwagi Trembeckiego, że chodzi tu o panegiryk wydany przez „Patres Piarum Scholar. Varsavien.”, że był dedykowany „Electori Bavariae” i wreszcie z jego daty: „A. 1694” łatwo się domyśleć, że chodzi tu o jeden z licznych druków okolicznościowych poświęconych wydaniu w tym roku córki Jana III Sobieskiego i Marii Kazimiery, Teresy Karoliny Kune-gundy, za mąż za Maksymiliana ks. Bawarskiego. Dzięki wskazówce naszego poety o pijarach warszawskich jako wydawcach tego panegiryku nietrudno go nawet zidentyfikować z większej liczby tego rodzaju utworów, wydanych na tę okazję przez różne szkoły i zakony ówczesne. Będzie to:

Amor in Cordis Imperio Primus Elector. Serenissimo ... Maximiliano

<sup>46</sup> Stanisław Turowski, *Samuel ze Skrzypny Twardowski i jego poezja na tle współczesnym*, Lwów 1909, s. 78.

<sup>47</sup> Zofia Gąsiorowska-Szmydtowa, *Zólkiewski jako Lucjusz Emilusz w «Władysławie IV» Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, [w:] *Pamiętnik Literacki*, R. 19: 1921, s. 108.

368 CL. CLAUD. DE MALL. THEOD. CONS.

Procedat libris pariter fastisque legendus.

335 Accipiat patris exemplum, tribuatque nepoti  
Filius, & coepus ne defit falcibus heres.

Decurrat trabata domus, tradatque secures

Mutua posteritas, servatoque ordine fati

Mallia continuo numeret Confulse proles.

CL.

libus autem à tanto honore æternita-  
tem spondebant nominis, relatis vide-  
licet in Fastos Romanos, quos non  
nisi cum Imperio pestiferos notant:  
Imperium vero ipsum nulli fatuorum  
Decurive delictibile censabant. *Evonm*,  
notat æternitatem. *Procedere*, ad gra-  
vitatem & sanctitatem facit Virgilius:  
— *incipiast magni procedere mensis*  
Bath.

VARIORUM.

337. *Trabata domus*] Consiliibus  
percepto venerabilis. *Bartb.*338. *Servatoque ordine fati*] Ne Fi-  
lii ruoriantur ante Patres, quo modo  
tribari ordinem fatuorum dicebant, ut  
notatum jam aliis. *Bartb.*

*Libri Claudii de Scholarum Piarum  
in Sacerdotio Romae Electio Pasand  
1784 & 1785 h. c. u. l. h. m. c. a. r.  
omnia sic inmutavit*

*Decurrat trabata Domus, tradatque secures,  
Mutua posteritas, servatoque ordine fati.  
Regia continue numeret Confulse proles*

HEIB.



CL. CLAUDIANI  
IN EUTROPIUM  
LIBER I.

**S**emiferos partus, metuendaque pignora matri,  
Mœnibus & mediis auditor nocte luporum  
Murmur, & attonito pecudes pastore locutas,  
Et lapidum duras hyemes, nimboque minacem

Sari-

**H**ERINSII.  
**E**N codice Cujaciano no-  
tarum erat liberum ter-  
tium injuria temporis  
esse amissum. Et sane in  
primo Vaticano sub si-  
nem libri secundi habebatur. In  
*Eutropium liber III expliciit. Incipit*  
*Epithalamium Laurentis. quod carmen*  
*LXXXVI. versibus confians, indignum*  
*judicavimus, profecti in lucem.*

**M**œnibus vs mediis] *Et mediis*  
*tempti max pro visisque Aldus & ma-*  
*xi exarati quatuordecim binasque. sed*  
*nihil opus. distas etiam pro duras vitas*  
*Medicis.*

VARIORUM.

**E**Rat Eutropius ex æmulo Stillic-  
chonis, cujus astu, Senatufcon-  
sulto in insulam Cyprium rele-  
gatus fuit. Sed contra Poetam no-  
strum stat historica veritas. *Demph.*  
**S**emiferos partus] Prodigia, hoc  
est, quicquid monstrorum verum  
videres, contraque communem cur-  
sum atque ordinem naturæ innotum  
numinum indicia, & monitus, & im-  
probatum infortuniorum argumen-

ta credebatur veterum superstitio. *Bart.*  
*Semiferos partus*] Semiferi partus  
sunt humana bellinaque natura co-  
liti commixta, quales putabantur olim  
Satyri, Fauni, Centaursi, D. Hieronymus,  
de vita Pauli. vide Plin. lib. vii, c. lxxi.  
& lib. xxii, cap. xxv, Lucet. lib. iv,  
contra opinionem vulgarem multis  
dicebantem. monstruosi fane hi par-  
tus. publicis ceremoniis expiabantur,  
quia nunquam sine future cladis au-  
gurio contingebant. hinc Lucan.

— *monstrum fœus cœteris infans.*  
de omnibus illis prodigiis consulti-  
tus Livius, quem vide. *Demph.*

**P**artus] Taliu monstrorum na-  
tivities crebro observata. nunquam  
non perculentur hominum mentes, &  
raro etiam non indicantur tridita in-  
fortunia. Sic Romæ infestum cum  
Anubidis canino capite editum à Cœ-  
nelli Gallicani conjuge scribit Philo-  
gou Trallianus in Historiis Admiran-  
dis. Sic infans cum Elephantino capi-  
te apud Liv. lib. xxv. Et eodem po-  
tus humano capite proditus memora-  
tur, ut & lib. xxx. *dividi* homines,  
ambigui. apud Tacitum, Annal. xi, Ser.

*Metuendaque pignora matri*] *Me-*  
*tueda,*

Aa

Fot. 5. Claudius Claudianus: *Opera*, Amsterdami 1665.

Własnoręczna notatka Jakuba Teodora Trembeckiego

Emanueli ... Bavariae Duci ... Et Serenissimae ... Teresiae Kunegundii  
Casimirae ... Joannis III. atq[ue] Mariae Casimirae filiae ... ad nuptialis  
applausum pompae ... per ... Scholarum Piarum Varsav. Collegium dedi-  
catus. Varsaviae Typis Collegii Scholarum Piarum 1694. E. XXII 245.  
(Egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej sygn. 21621 III.)

Istotnie odnajdujemy ów wiersz w formie, w jakiej zapisał go autor  
*Wirydarza*, na ostatniej stronie tekstu prozą, jednak bez wzmianki o źródle  
owego cytatu, które poznajemy tylko dzięki przytoczonej uwadze Trem-  
beckiego. Natomiast fragment innego wiersza Claudianusa z *Epithalamium*  
*de nuptias Honorii Augusti et Mariae* wydrukowano na odwrocie karty  
tytułowej panegiryku tym razem z powołaniem się na autora i tytuł  
utworu.

Przytoczona notatka Trembeckiego o przerobieniu wiersza z *De Consu-*  
*latu Fl. Mallii Theodori Panegyris* Claudianusa na finał panegiryku ojców

pijarów z racji zaślubin Teresy Karoliny Kunegundy Sobieskiej z ks. bawarskim Maksymilianem ma tę dodatkową wartość, iż pozwala ustalić datę owego zapisu naszego poety na rok 1694 lub późniejszy. Ponieważ zaś zapis własnościowy na dziele Claudianusa: „Ex Libris Jacobi Theodori Trembecki...” nosił datę „A<sup>o</sup> 1688”, widać stąd, że *Opera* tego autora schyłku klasycznej literatury łacińskiej należały do dzieł dłużej i gruntowniej studiowanych przez poetę, co zapewne nie zamknęło się nawet owym okresem 6 lat, jaki dzieli jeden zapis od drugiego, a co zdaje się potwierdzać też podkreślona wielka ilość zakreśleń i dopisów Trembeckiego na tym właśnie dziele jego księgozbioru.

Jak więc widzimy, studium książek z biblioteki autora *Wiryardarza* wnosi pewne elementy poznawcze do badań nie tylko bibliologicznych, ale i filologicznych.

Jedna jaskółka, jak wiadomo, nie czyni wiosny i dwa czy trzy dzieła z księgozbioru Jakuba Teodora Trembeckiego (nawet z jego własnoręcznymi zapisami własnościowymi, notatkami i uwagami) nie pozwalają na ustalenie pełnych danych o bibliotece jego i jego rodziny. Być może, iż w innych zbiorach polskich uda się odnaleźć jakieś dalsze egzemplarze innych dzieł tejże proveniencji i zrekonstruować na szerszej podstawie dzieje biblioteki autora *Wiryardarza poetyckiego*, które rzucą więcej światła tak na jego osobowość jako twórcy, jak i na losy rodu Trembeckich. Można tu tylko z pewną melancholią zacytować jeszcze raz słowa z *Wiryardarza*<sup>48</sup> — aktualne niestety nie tylko dla tego jednego księgozbioru, ale i dla wielu polskich zbiorów kulturalnych:

Przenoszą swoje w cudze domy włości,  
Przenoszą zbiory i swe majątkości,  
W rozsypkę idą rzeczy ich ruchome,  
A taki-ć mają dział zbiory [...]

JÓZEF MAYER

LES OEUVRES DE LA COLLECTION DE JAKUB TEODOR TREMBECKI  
ET DE SA FAMILLE À LA BIBLIOTHÈQUE SILÉSIEENNE À KATOWICE

#### Résumé

L'auteur a trouvé dans les fonds des anciens livres de la Bibliothèque Silésienne à Katowice une collection d'une cinquantaine d'oeuvres achetées en 1933 à M. Plaśkowski (dont l'identification est impossible) parmi lesquelles il y a 13 oeuvres

<sup>48</sup> J. T. Trembecki, *Wiryardarz*, t. 1, s. 20.

en 14 volumes de vieux-imprimés qui portent les signatures et les estampilles de quelques représentants de la famille Trembecki et de la famille Płaskowski, apparentée à celle-là. Trois oeuvres portent les signatures ou les annotations de Jakub Teodor Trembecki (1643-1719), auteur du célèbre *Wirydarz poetycki* — anthologie manuscrite des poètes polonais du XVII<sup>e</sup> siècle et de ses propres vers.

Les 13 oeuvres (14 volumes) en question comprennent que des publications étrangères (Amsterdam, Bassano, Bâle, Genève, Halle, La Haye, Lyon, Paris, Strasbourg, Würzburg). L'une d'elles date du XVI<sup>e</sup>, quatre du XVII<sup>e</sup> et neuf — du XVIII<sup>e</sup> siècles (les limites chronologiques générales s'étendant de 1567 à 1799). Il s'agit des auteurs étrangers dont les oeuvres étaient pourtant imprimées en Pologne, soit en original, soit en traduction.

Des trois oeuvres appartenant jadis à Jakub Teodor Trembecki deux portent ses notes de propriété: „Ex Libris Jacobi Theodori Trembecki...”, avec l'énumération de ses titres et dignités, et avec les dates: 1688 (Claudianus Claudius, *Opera*, Amsterdam 1665) et 1697 (Besoldus Christophorus, *Historia Constantinopolitana*, Strasbourg 1634). A l'intérieur, il y a des annotations autographes du poète. Le troisième livre (Jovius Paulus, *Historiarum sui temporis...*, Bâle 1567) n'est pas signé mais les annotations à l'intérieur sont sans doute de J. T. Trembecki.

On peut diviser les annotations dans les trois oeuvres en trois catégories:

1. Passages du texte soulignés par le poète, parfois pourvus de „NB”. On en trouve le plus grand nombre dans *Opera* de Claudianus. Sur 917 pages de l'ouvrage, 218 contiennent des endroits soulignés.

2. Références, sur les feuilles de garde, aux questions particulières dans ces oeuvres (elles sont le plus nombreuses — 48 — dans *Historia Constantinopolitana* de Besoldus).

3. Annotations marginales de caractère historique, politique ou littéraire. L'une de ces dernières concerne Jan Kochanowski, trois autres — Samuel Twardowski. Une annotation se réfère au panégyrique à l'occasion du mariage de la fille du roi Jan III Sobieski, Teresa Karolina Kunegunda, avec le prince Maximilien de Bavière, en 1694.

Sur les livres qui ont appartenu à J. T. Trembecki, ainsi que sur tous les autres de l'ensemble en question, il y a les signatures et les estampilles des autres représentants de cette famille et de la famille apparentée, Płaskowski. Cela prouve que la collection avait un caractère familial. C'est pourquoi l'auteur présente la généalogie des Trembecki à partir de leur protoplaste, Mikołaj Ryniewicz, dont le fils, pour éviter les persécutions des ariens, adopta le nom de la mère — Trembecki.

